



POLA LEDNICKIE

Przewodnik

Pola Lednickie

- 1/ geneza i historia Spotkań lednickich, jak się zaczęło – dlaczego tutaj?
- 2/ przemówienia JP II do młodych ze wstępem
- 3/ Lednica promieniuje, pieśnią, tańcem, formacją i wychowaniem młodych
- 4/ opis tego co jest – i propozycja ścieżki co dzisiaj można przeżyć nad Lednicą
- 5/ muzeum JP II
- 6/ wybór Chrystusa
- 7/ informacje – kontakt – jak dojechać

2 czerwca 1997 roku nad brzegami Jeziora Lednica urodziła się dziewczynka. Nikt poza rodzicami nie chciał, aby się urodziła. Rodzicom odradzano urodzenie dziecka. Byli w końcu to już ludzie starsi.

Dziewczynka jednak się urodziła i uradowała rodziców. Była zdrowa i piękna. Ale nie wróżono jej długiego życia, ponieważ dzieci starszych rodziców podobno nie żyją długo. Ale kiedy osiągnęła trzy latka zebrało się jej na życie. Zaczęła rozkwitać i zaplatać włosy. Wspaniale się rozwijała ku radości rodziców i sąsiadów. Ludzie przyjeżdżali z daleka ją oglądać. Na każde jej urodziny zjeżdżały się koleżanki i koledzy, aby świętować razem z nią. Dziewczynka zawsze miała dla przyjezdnych prezent, za pomocą którego pragnęła swoim gościom przekazać coś więcej, jakąś wspaniałą myśl lub sentencję.

Szybko mijały lata. Dziewczynka rosła i stawała się coraz piękniejsza. Jej ojciec był coraz starszy, ale coraz bardziej dumny. Dziewczynka miała duszę artysty, bardzo lubiła śpiewać i pięknie tańczyła. Sława dziewczynki się rozchodziła. W roku 2014 dziewczynka uzyskała pełnoletniość, skończyła 18 lat.

Dziewczynka pięknie wyrosła. Dorodna panna. Już dziewczyna. Ma na imię Lednica. Zaprasza na Pola Lednickie, aby przejść przez Bramę Rybę i wybrać Chrystusa. Lednica zawsze na Was czeka.

Witajcie w Domu Jana Pawła II na Polach Lednickich!

Przebywając tutaj spróbujcie dotknąć wielkości i świętości Przyjaciela Młodych, Kochanego Ojca Świętego Jana Pawła II. Napełnijcie się ciszą, skupieniem i modlitwą. Jego wielkość polegała na osobistym kontakcie z Jezusem. Spróbujcie iść Jego śladem.

Będzie dobrze, jak przywitacie się z Nim dotykając Jego dłoni, jak spojrzycie na świece, które płonęły w Jego rękach lub różaniec, który trzymał w dłoni. Przystańcie w zadumie spoglądając na przedmioty, które są świadkami Jego świętości. Symbolizują one totalną przynależność tego Człowieka do Chrystusa np. szkaplerz, brewiarz.

Dom Jana Pawła II jest też waszym domem, gdzie możecie przysiąc na jednej z ławek i pomodlić się na różańcu, który leżał na Jego grobie. W ten sposób możecie i Wy włączyć się w modlitwę naszego kochanego Ojca Świętego, którą zanosił i nadal znosi za nas do Boga. Wracajcie stąd lepsi!

Pola Lednickie są miejscem odnowienia własnego chrztu i obmycia twarzy wodą z najstarszej polskiej chrzcielnicy. Pola Lednickie to miejsce gdzie można wybrać Chrystusa i wybór ten uczynić fundamentem całego swojego życia.

1/ geneza i historia Spotkań lednickich, jak się zaczęło – dlaczego tutaj?

Tysiąc lat temu na Ostrowie Lednickim, **nad brzegami Jeziora Lednica Mieszko wybrał Chrystusa, przyjął chrzest i powstała Polska.** Od 1997 roku młodzież polska w tym samym miejscu również wybiera Chrystusa i powstaje nowy świat nadziei. Przygotowując Jubileusz Trzeciego Tysiąclecia zbudowaliśmy Bramę w kształcie Ryby, aby przejść w Trzecie Tysiąclecie z nową świadomością przynależności do Chrystusa. **2 czerwca 1997 Jan Paweł II przyleciał w helikopterze, pobłogosławił nas i przekazał swoje przesłanie.** Stało się to dla nas punktem startowym dla całego ciągu Spotkań i fundamentem Ruchu Lednickiego. Od tamtej chwili w każdą pierwszą sobotę czerwca na Pola Lednickie przybywa około 100 tys. młodych z Polski i z całego świata.

2/ przemówienia JP II do młodych ze wstępem

Na bazie kolejnych przemówień ówczesny duszpasterz akademicki **Jan W. Góra OP stworzył wspólnotę Lednica 2000 i Ruch Lednicki. Powstał Ośrodek Jana Pawła II pracujący przez cały rok.** Wychowankowie Jana Góry OP stworzyli środowisko, które przez cały rok spotyka się przy klasztorze dominikanów w Poznaniu oraz w ośrodku nad Lednica formując się i przygotowując program kolejnych spotkań. Ukształtowały się spotkania na Polach Lednickich dla dzieci, dla seniorów, dla motocyklistów oraz serie rekolekcji i spotkań weekendowych. Ponadto organizowane są wakacje formacyjne w pierwszych tygodniach lipca. Następnie formacja lednicka przenosi się do Hermanic i na Jamna.

3/ Lednica promieniuje, pieśnią, tańcem, formacją i wychowaniem młodych

Spotkanie młodych w pierwszą sobotę czerwca. Z terenu całej Polski już wieczorem w piątek wyruszają autokary zmierzające w kierunku Lednicy. Od 8 rano otwierane są Pola Lednickie i pierwsi uczestnicy zajmują miejsca w sektorach. Do godziny 15.00 można wyspowiadać się u kapłanów, którzy stają do dyspozycji młodych. O 15.00 Siewcy Lednicy wraz z siostrami Jezusa Miłosiernego śpiewają Koronkę do Miłosierdzia Bożego, o godzinie 17 wyrusza procesja spod krzyża Drogą Trzeciego Tysiąclecia przy śpiewie Bogurodzica. Jan W. Góra OP wita wszystkich. I rozpoczyna się program. Fenomenem Lednicy jest to, że całe Pole śpiewa. Mało że śpiewa, Wszyscy podrywają się do tańca, który prowadzi Kazek Hojna wodzirej. Każde spotkanie posiada swój temat, który przybliży młodym tajemnice wiary. Do tematu powstają pieśni, tańce oraz symbole, które młodzież zabiera ze sobą do domu, np. pierścień synostwa, gruda soli, zapach, różaniec, opaska na rękę. Symbole są nośnikami treści i idei spotkania. Punktem centralnym każdego spotkania jest zawsze dynamiczna msza święta a **punktem kulminacyjnym adoracja i wybór Chrystusa**. Spotkanie kończy przejście przez Bramę Rybę.

4/ opis tego co jest – i propozycja ścieżki co dzisiaj można przeżyć nad Lednicą

Przybywając na Pola Lednickie wjeżdżamy na parking mijając po prawej stronie okazałą dębową **figurę Chrystusa Frasobliwego**. Wzdłuż parkingu ustawionych jest **pięć krzyży** autorstwa prof. Jarosława Maszewskiego podarowane jako jego artystyczny testament dla młodzieży lednickiej. Tuż przy wjeździe na parking znajduje się **muszla pielgrzymia** odlana w brązie świadcząca o tym, że Pola Lednickie znajdują się na szlaku pielgrzymim św. Jakuba do Compostelli.

Zbliżając się do zabudowań po lewej stronie mijamy **lasek czerwonych buków z Leśnictwa w Prudniku** przypominający osobę wielkiego Prymasa kard. Stefana Wyszyńskiego, który w latach 1953-1954 był więziony w klasztorze franciszkanów w Prudniku.

Do głównego budynku wchodzi się z podwórka przez wejście w kształcie Ryby nawiązującej do Bramy Trzeciego Tysiąclecia. Wita nas siedzący na ławce Jan Paweł II. To rzeźba wykonana przez Krystynę Fałdygę Solską z Łodzi.

Pobyt nad Lednicą najlepiej zacząć w kaplicy na pierwszym piętrze. Przed wejściem do kaplicy na ścianie wisi **krzyż Lednicki** z kamieniami z Ostrowa Lednickiego oraz znaczących miejsc w Ziemi Świętej.

W kaplicy znajdują się **relikwie świętych**, którzy odegrali ważną rolę podczas dotychczasowych spotkań lednickich: św. Jan Paweł II, św. Faustyna Kowalska, św. Jacek, św. Andrzej Bobola, Bł. Karolina Kózkówna, św. Stanisław Szczepanowski

Kopia krzyża z którym umierał JP II, Ikona Jasnogórskiej, ołtarz zrobiony jest z żaren, z okna widać **pomnik św. Jana Pawła II oraz 27 tonowy kamień**, na pamiątkę 27 lat pontyfikatu świętego Papieża, wraz z jego popiersiem.

Na dużej sali wiszą **obrazy prof. Tadeusza Boruty**: 5 kwietnia 2004 (pogrzeb Jana Pawła II), Pentekostes (Zesłanie Ducha Świętego) oraz chrzest. Ponadto wiszą dwie serie testamentu Jana Pawła II dla Lednicy przekazanego 17 listopada 2014 tzn kontemplować oblicze Chrystusa zawarte w Ewangelii, sakramentach, liturgii i sercu drugiego człowieka. Obrazy są autorstwa Katarzyny Bruzdy z Krakowa i ks. Witolda Urbanowicza palotyna z Paryża. Centralnie wisi ikona - Oblicze Chrystusa przemienionego z Sądeckiej Fary dar ówczesnego proboszcza..

Na parterze znajduje się **kaplica Jana Pawła II z oknem z Franciszkańskiej 3 z Krakowa**, za którym jest portret papieża. Ten ołtarz jest ilustracją do słów kardynała Ratzingera podczas uroczystego pogrzebu Jana Pawła II powiedział: *Możemy być pewni, że nasz ukochany Papież stoi teraz w oknie Domu Ojca, widzi nas i nam błogosławi. Tak, pobłogosław nam, Ojciec Święty.*

Po obu stronach ulubiony obraz św. Jana Pawła II autorstwa św. Brata Alberta oraz Matka Boża Niezawodnej Nadziei z Jamnej.

Pośrodku kaplicy stół Jana Pawła II służący do wspólnych spotkań i studium myśli Świętego Papieża.

Na ścianie holu znajdują się **klucze od różnych miast Polski oraz Biblia ważąca 500 kg** przepisana przez młodych z całej Polski.

Na dziedzińcu w otoczeniu zieleni zauważamy **figurę Matki Bożej Królowej Polski**, rzeźbę Zofii Trzcińskiej Kamińskiej. Matka Boża z ubrana jest w płaszcz w lilie andegaweńskie, jedna ręka trzyma Dzieciątka a druga przytrzymuje tarczę z orłem.

Po zwiedzeniu domu, idziemy **Aleją Lipową im. Jana Pawła II w kierunku ogromnego kamienia z sylwetką Matki Bożej Niezawodnej Nadziei z Jamnej**, dar kopalni Węgla Brunatnego z Konina, a następnie podążamy wzdłuż brzegu jeziora do schodów prowadzących do jeziora i **symbolicznej chrzcielnicy w kształcie ryby**.

Tutaj jest miejsce gdzie dokonuje się odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych i chrztu św. poprzez obmycie twarzy wodą z jeziora i wypowiedzenie słów: zostałem ochrzczony w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Następnie kierujemy się ku **Bramie Trzeciego Tysiąclecia**, pod którą się zatrzymujemy dokonując **Wyboru Chrystusa!** To najważniejszy punkt naszej pielgrzymki. Uświadamiamy sobie, że wybór Chrystusa nas tworzy i o nas stanowi. Wybór Chrystusa staje się od tej chwili fundamentem naszego życia.

Idziemy następnie w stronę kopii **krzyża znad Giewontu**, daru burmistrza Zakopanego Adama Bachledy-Curusia. Idąc w prawo wkraczamy na szlak Drogi

Krzyżowej aż do kotwicy, symbolu nadziei. **Droga krzyżowa** jest dziełem Janiny Karczewskiej z Gdańska. Są to tablice z brązu osadzone w kamiennych słupach ufundowanych przez zaprzyjaźnione rodziny.

Kierując się natomiast w lewo mijamy polanę z piecem chlebowym i altaną, a idąc dalej dochodzimy do **Lasku Katyńskiego** z krzyżami oraz **Figury św. Józefa**, patrona rodzin, małżeństw, dobrego zamążpójścia i patrona dobrej śmierci. Figura jest dziełem Zofii Trzcińskiej-Kamińskiej. Idziemy wzdłuż szpaleru czerwonych śliw w kierunku zabudowań.

5/ Muzeum Jana Pawła II

Wracając na dziedziniec zwiedzamy **Dom Jana Pawła II**, gdzie na piętrze zostały zgromadzone pamiątki po świętym papieżu Janie Pawle II.

Zaraz przy wejściu jest odlana w brązie **dłoń Jana Pawła II**. Centralnym miejscem jest pokój Jana Pawła II, w którym znajdują się: biała sutanna, chusteczka osobista i ręcznik, pióro i teczka, buty i laska, namiot i kalosze pozostałość z wędrówek, piuska i ornat, fotel z senatu i gitara poświęcona przez Jana Pawła II dla młodych z Poznania. Jest tam okno i parkiet z Franciszkańskiej 3 z Krakowa z sypialni arcybiskupów krakowskich, świeca z VI Światowych Dni Młodzieży, szkaplerz, szaty liturgiczne, krzyż i świeca, które Jan Paweł II podarował na pierwsze spotkanie nad Lednicą, kajak poświęcony przez kard. Stanisława Dziwisza na pamiątkę szlaków wodnych Karola Wojtyły. Różańce podarowane przy różnych okazjach przez Jana Pawła II i Benedykta XVI. Różne wydawnictwa podpisane własnoręcznie przez Świętego Papieża. Dzieciątko z kości słoniowej i opłatki podarowane wspólnie Lednicy na pierwszą Pasterkę w ośrodku na Polach Lednickich

W gablotach na zewnątrz znajdują się **symbole lednickie**, znaczki pocztowe, medale pamiątkowe prof. Józefa Stasińskiego oraz pamiątki po kardynale Andrzeju Deskurze i prymasie Józefie Glempie.

W pokoiku papieskim znajdują się również takie eksponaty, jak **krzyż od prezydenta Lecha Wałęsy**, przy którym składał przysięgę tuż po wyborze na prezydenta oraz dwa fotele z Belwederu. Za szybą znajduje się również **klęcznik świętego Papieża**, z brewiarzem i różańcem a w rogu pomieszczenia **kopia chrzcielnicy z kościoła parafialnego z Wadowic**, gdzie ochrzczony był Karol Józef Wojtyła.



NASZ SKARB

8 przemówień św. Jana
Pawła II skierowanych
do młodych nad
Lednicą

Drodzy Młodzi Przyjaciele!

Wszystkich was obejmuję sercem i pozdrawiam. Stoicie na Polach Lednickich, jakby u źródeł chrzcielnych Polski. Pragniecie wziąć w swe ręce całą spuściznę chrześcijańskiej tradycji Ojców, aby nieść ją dalej w trzecie tysiąclecie!

W symbolicznym geście przejdziecie przez bramę w kształcie ryby, pamiętając o słowach Chrystusa: „Ja jestem bramą, jeżeli ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony”.

Nie lękajcie się iść w przyszłość przez Bramę, którą jest Chrystus. Wiercie Jego słowom, wiercie Jego miłości. W Nim jest nasze zbawienie.

Zanieście przyszłym pokoleniom świadectwo wiary, nadziei i miłości. Bądźcie wytrwali. Nie wystarczy przekroczyć próg, trzeba iść w głąb!

Chrystus jest Bramą, ale jest też Drogą. Drogą, Prawdą i Życiem. Idźcie wiernie drogą Chrystusa w nowe czasy. Jezus Chrystus wczoraj, dziś i na wieki.

Z serca wam błogosławię. W Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

II – Olej – odpowiedzialność

Polka Lednickie, 30 maja 1998

Drodzy Młodzi Przyjaciele!

Dziś, w Uroczystość Zesłania Ducha Świętego, jednoczę się w myślach i modlitwie z księdzem arcybiskupem, biskupami, kapłanami i z wami Drodzy, Młodzi Dziewczęta i Chłopcy, którzy zgromadziliście się wpierw u źródeł chrzcielnych Polski na Lednickich Polach, a potem u stóp jej pierwszego apostoła — świętego Wojciecha.

Każdą i każdego z was obejmuję sercem i pozdrawiam.

Wracacie do miejsc związanych ze chrztem Polski, aby odnawiać i zacieśniać tę więź z Chrystusem, która w życiu każdego i każdej z was została zadzierzgnięta w mocy Ducha Świętego podczas chrztu świętego. Przychodźcie tu we wspomnienie Pięćdziesiątnicy, niejako powracając do pierwszego wylania Ducha w Wieczerniku i do tego, które dokonało się w waszym życiu dzięki sakramentowi bierzmowania. Trzeba do tych momentów stale wracać. Trzeba na nowo sięgać po ich owoce, aby podjąć i wypełnić zapowiedź Chrystusa: „Gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie Moimi świadkami” (Dz 1,8).

Gdy w czerwcu ubiegłego roku przechodziliście przez Bramę Trzeciego Tysiąclecia, mówiłem do was: „Nie lękajcie się iść w przyszłość przez Bramę, którą jest Chrystus. Wierźcie Jego słowom”. Dziś pragnę uzupełnić to wezwanie zapewnieniem — **na Drodze, którą jest Chrystus, nie jesteście nigdy sami. Jest z wami Duch Święty, Poczyszyciel. Nie lękajcie się wyzwań, jakie stawia przed wami świat. Przyjmijcie Ducha Świętego. On was wszystkiego nauczy (J 14, 26).** Tylko w mocy Ducha możecie być autentycznymi świadkami zbawienia — solą dla ziemi i światłem dla świata.

Na trud i radość niesienia świadectwa o Chrystusie w nowe tysiąclecie z serca wam błogostawię. W Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

III – Chleb- wspólnota

Pola Lednickie, 4 czerwca 1999

Drodzy Młodzi Przyjaciele!

W myślach i modlitwie jestem dziś z wami na Polach Lednickich. Pragnę z miłością objąć każdego z was. W duchu po raz trzeci przechodzę z wami przez Bramę Tysiąclecia, ufając Bogu, że pozwoli nam już wkrótce przekroczyć ten próg czasu, który wyznacza dwadzieścia wieków od przyjścia na świat Syna Bożego.

Przed dwoma laty zachęcałem was: „Nie lękajcie się iść w przyszłość przez Bramę, którą jest Chrystus. Bądźcie wytrwali. Nie wystarczy przekroczyć próg, trzeba iść w głąb”. Rok temu zapewniałem: „Na drodze, którą jest Chrystus, nie jesteście nigdy sami, jest z wami Duch Święty, Pocieszyciel”. Dziś pragnę wam powiedzieć: Podnieście głowy i zobaczcie cel waszej drogi. Jeśli idziecie z Chrystusem, jeśli przewodzi wam Duch Święty, to nie może być innego, jak dom Ojca, który jest w niebie. Tego celu nie można stracić z oczu. To już nie chodzi tylko o przyszłe tysiąclecie. Nie chodzi o ten czas, który przemija. Tu chodzi o wieczność. Podnieście głowy. Nie lękajcie się patrzeć w wieczność. Tam czeka Ojciec, Bóg, który jest miłością. Dla tej miłości warto żyć. Miejcie odwagę żyć dla miłości! Miejcie odwagę! Niech wszelki lęk znajdzie ukojenie u Tego, do którego wołamy „Abba, Ojcze!”

Na nowe tysiąclecie i drogę do Ojca z serca wam błogosławię. W Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

IV – Jezus Chrystus- ośrodek i centrum życia

Poła Lednickie, 10 czerwca 2000

Drodzy Młodzi Przyjaciele!

Duchem jestem pośród was, którzy w wigilię Pięćdziesiątnicy gromadzicie się nad brzegiem Jeziora Lednickiego. Pragnę uczestniczyć w tym szczególnym spotkaniu młodych w Roku Wielkiego Jubileuszu Odkupienia.

„Jezus Chrystus wczoraj, dziś, ten sam także na wieki”.

W Roku Jubileuszowym te słowa przemawiają bardziej niż kiedykolwiek. W sposób szczególny odstaniają tajemnicę obecności Bożego Syna. On wczoraj, to jest dwadzieścia wieków temu, za sprawą Ducha Świętego, przyjął ciało z Dziewicy i stał się człowiekiem. Umarł i zmartwychwstał dla naszego zbawienia. On dziś, na przełomie tysiącleci jest obecny w nas, we wspólnocie Kościoła, a ta Jego obecność otwiera przed nami i przed wszystkimi pokoleniami wierzących nową perspektywę, perspektywę życia na wieki w domu Ojca.

Jeżeli dziś pragniecie przyjąć Chrystusa Króla Wieków za swego Pana, nie możecie zapomnieć o tej Jego stałej i wiecznej obecności. **Żyćcie w obecności Chrystusa. Uczynicie Go Panem każdej chwili. Każdej chwili waszej codzienności. Uczynicie Go Panem waszej przyszłości.**

Chrystus mówi do każdego i każdej z was: „Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał — aby wszystko dał wam Ojciec, o cokolwiek Go prosić będziecie w imię moje” (J 15,16). Uwierzcie Chrystusowi. Uwierzcie, że On pierwszy was wybrał, abyście ze swej strony mogli w sposób wolny dokonać wyboru.

Nie lękajcie się zawsze wybierać Chrystusa. Niech ten wybór kształtuje waszą teraźniejszość i waszą przyszłość. Niech nadaje kształt waszemu życiu, abyście przynosząc obfite owoce wiary, nadziei i miłości, stawali się coraz bardziej autentycznymi świadkami odkupienia dla przyszłych pokoleń.

Wzrastajcie w łasce i poznaniu Pana naszego i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa. Jemu chwała zarówno teraz, jak i za dnia wieczności.

Z serca wam wszystkim błogosławię. W Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

V – Słowo - treść wiary- zaufanie

Pola Lednickie, 2 czerwca 2001

Drodzy Młodzi Przyjaciele!

U początku nowego tysiąclecia, gdy wciąż jeszcze radujemy się owocami Wielkiego Jubileuszu, ze szczególną mocą docierają do nas słowa, które Pan Jezus skierował kiedyś do Piotra: Duc in altum! — Wy płyn na głębie!

To wezwanie wypowiedziane u brzegów Jeziora Galilejskiego miało sens praktyczny — była to propozycja, aby Piotr odbił od brzegu i mimo zniechęcenia raz jeszcze zarzucił sieci. Równocześnie jednak miało ono głęboki sens duchowy: było zachętą do wiary. Tak właśnie zrozumiał je Piotr i zawierzył: „Panie [...] na Twoje słowo zarzucę sieci” (Łk 5,5). To zaś zawierzenie stało się fundamentem apostołskiej misji, jaką Chrystus przekazał mu, mówiąc: „Nie bój się, odtąd ludzi będziesz łowił” (Łk 5,10).

Duc in altum! Dziś te Jezusowe słowa kieruję do każdego i każdej z was: **Wy płyn na głębie! Zawierz Chrystusowi, pokonaj słabość i zniechęcenie, i na nowo wy płyn na głębie! Odkryj głębie własnego ducha. Wnikaj w głębie świata. Przyjmij słowo Chrystusa, zaufaj Mu i podejmij swą życiową misję. Ludzie nowego wieku oczekują twojego świadectwa. Nie bój się! Wy płyn na głębie! Jest przy tobie Chrystus.**

Sercem obejmuję każdego i każdą z was. Stale proszę Boga, aby prowadził was przez życie w świetle i mocy Ducha Świętego. Niech łaska Chrystusa zawsze wam towarzyszy.

Z serca wam błogosławię. W Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

VI – Uczestnictwo- zaangażowanie

Pola Lednickie, 18 maja 2002

Drodzy Młodzi Przyjaciele!

Już po raz kolejny, wędrując w duchu na Pola Lednickie, jednoczę się z wami w myślach i w modlitwie. Dziękuję Bogu za wasz młodzieńczy zapał oraz gorące pragnienie oddania siebie i własnej przyszłości Chrystusowi.

W tym roku przeżywacie na Lednicy wydarzenie Kany Galilejskiej. O czym mówi to wydarzenie? Jego centrum stanowi oblubieńcza miłość, która zjednoczyła nowożeńców. Miłość ta, potwierdzona przed Bogiem, staje się fundamentem małżeńskiej jedności i rodzinnej wspólnoty. Wesele w Kanie mówi także o społecznej radości, jaką budzi widok szczęśliwego małżeństwa. Owszem, zarysowuje troski, jakie może, a nawet musi, przynieść codzienna rzeczywistość, ale pokazuje, że dzięki wstawiennictwu Maryi i działaniu Chrystusa, Jej Syna, troski te mogą znaleźć takie rozwiązanie, że staną się świadectwem Bożej łaskawości.

A wszystko to dzięki temu, że — jak czytamy — „zaproszono na to wesele także Jezusa i Jego uczniów” (J 2,2).

Moi Drodzy! Jeżeli pragniecie, ażeby tajemnica Kany Galilejskiej miała znaczenie również dla was, by łaska tamtego dnia trwała w was i wydawała owoce szczęścia — zaproście Jezusa!

Zaproście Go do waszych serc, do waszych rodzin. Niech będzie pierwszym Gościem waszych radości i trosk. Co dnia Go zapraszajcie, co dnia Go zapraszajcie razem z Maryją pod dach waszego domu. Gdzie On gości, gdzie gości Jezus, tam jest pokój i prawdziwe wesele! Zawierzcie Mu: On was nie opuści.

Jeszcze jedno zdanie, które musicie zapamiętać. Są to słowa Matki Bożej, która tak mówi do sług weselnych: cokolwiek wam rzecze, to czyńcie. Ja to dzisiaj powtarzam do was: cokolwiek wam rzecze On, Chrystus, to czyńcie — niech zawsze On będzie z wami.

I wy zostańcie Mu wierni na Lednicy i na wszystkich Lednicach Polski i świata!

Niech was błogosławi Bóg Wszechmogący, Ojciec i Syn, i Duch Święty. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

VII – Odpowiedzialność – dojrzałość społeczna

Pola Lednickie, 7 czerwca 2003

Drodzy Młodzi Przyjaciele!

Po raz kolejny pielgrzymuję na Lednickie Pola. Jestem z wami w duchu i w modlitwie. Sercem obejmuję każdego i każdą z was.

To coroczne czuwanie przy Bramie Trzeciego Tysiąclecia, symbolizującej Chrystusa, wyznacza niejako kolejne etapy waszego podążania za Nim — naśladowania, które jest nieustanną drogą wewnętrznego wzrastania. Bogu dziękuję za waszą wierność na tej drodze.

Równocześnie modłę się gorąco, abyście nigdy nie utracili świadomości i tego głębokiego poczucia, że na tej drodze nie jesteście sami — że zawsze blisko jest Chrystus, Pan ludzkich dziejów. Towarzyszy wam jako Oblubieniec, którego miłość nigdy nie słabnie. Nawet ludzka słabość i niewierność nie jest w stanie osłabić jej mocy.

Czuwajcie, abyście mogli zaznać tej miłości. Czuwajcie, abyście poznali ożywczy smak Jego miłosierdzia. Niech lampy waszej wiary, nadziei i miłości nigdy nie gasną. Niech będą światłem dla świata.

Dziś doświadczacie w sposób szczególny prawdy, że zostaliście wyposażeni w wielorakie dary i talenty. Nie przestawajcie za nie dziękować Temu, który „hojnie darzy, łaską i chwałą. Nie odmawia dobrodziejstw postępującym nienagannie” (Ps 84,12). Odkrywajcie w sobie te zdolności, cieszcie się nimi i rozwijajcie je z Bożą pomocą. Nieście je jako dary Ducha Świętego wszystkim, którzy potrzebują waszego miłosierdzia. Niech owocują w waszych rodzinach, szkołach, środowiskach. Gorąco wierzę, że dzięki temu wymagającemu doświadczeniu zasłużycie na osąd Ewangelicznego Pana: „Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię” (Mt 25,21).

Na drogę rozwijania Bożych talentów w świetle łaski Chrystusa i w mocy Ducha Świętego z serca wam błogosławię.

W Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

VIII – Spełnienie - egzamin z miłości (świętość)

Pola Lednickie, 29 maja 2004

Przesłanie na żywo z placu Świętego Piotra:

Z placu Świętego Piotra kieruję moje serdeczne pozdrowienia do młodych zgromadzonych na modlitewnym czuwaniu w Lednicy. Modlę się z wami, Drodzy Przyjaciele, o dary Ducha Świętego. Niech On, Pocieszyciel, Duch Prawdy, nappełni was miłością Chrystusa, któremu zawierzacie waszą przyszłość. Z serca wam wszystkim błogosławię.

Drodzy Młodzi Przyjaciele!

Chrystus pyta każdego i każdą z was: „Czy miłujesz...?”

Chrystus pyta: „Czy miłujesz Mnie...?”

Chrystus pyta: „Czy miłujesz Mnie bardziej...?”

Wejdz w głębię swego młodego serca. Tam znajdziesz odpowiedź.

Miłość jest w Tobie. To Boży dar.

A zatem patrz w przyszłość i nie bój się powiedzieć Chrystusowi: tak.

Choć to miłość wymagająca, nie bój się kochać Chrystusa.

On pierwszy nas umiłował... — umiłował do końca.

Niech wam Bóg wszystkim błogosławi.

W Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

6/ wybór Chrystusa

Potęga wyboru, metafizycznego aktu decyzyjnego jest ogromna, kosmiczna. Wybór Chrystusa przez Mieszka stworzył Polskę. Wybór Chrystusa przez młodych stwarza dzisiaj nową przestrzeń nadziei, przestrzeń ewangelicznej wolności i ewangelicznego novum. Stwarza przestrzeń otwartą. Wybór Chrystusa stwarza nowy świat. Dlatego odmawiamy go codziennie.

Panie Jezu Chryste!

Ciebie wybieram jako mojego Pana,

i za Apostołem Piotrem powtarzam:

Ty jesteś Chrystus,

Boga Syn, Zbawiciel!

Tobie oddaję moją przeszłość,

dzień dzisiejszy i przyszłość

oraz całą moją wieczność.

Ty jesteś moją Prawdą!

Ty jesteś moją Drogą!

Moim Życiem i moją Miłością!

Teraz i na wieki. Amen.

Wspólnota i Ruch Lednicki powstały w dniu beatyfikacji bł. Jana Pawła II 1 maja 2011 w Rzymie na placu św. Piotra.

Związane są z ośrodkiem nad Lednicą, gdzie od 1997 roku zbiera się młodzież, aby wybierać Chrystusa jako swojego Pana i Zbawiciela. Jan Paweł II spotkaniom tym patronował i błogosławił przysyłając swoje słowo. To ojcowskie słowo stało się pokarmem i programem dla nas na przyszłość. To jest nasz skarb i nasza relikwia, relikwia Jego umysłu i serca. Nad tymi treściami, które stały się naszym programem formacyjnym pracujemy przez cały rok zapraszając do współpracy innych.

Testament Jana Pawła II dla Lednicy

W dniu 17 listopada 2004 podczas audiencji generalnej Jan Paweł II przekazał nam swój testament:

Pozdrawiam organizatorów spotkań na Polach Lednickich.

Życzę, aby wasze spotkania pomogły szczególnie młodym, odkrywać prawdziwe oblicze Chrystusa obecnego:

w Ewangelii,

w sakramentach

i liturgii

oraz w sercu drugiego człowieka.

Niech wszyscy na drogach wiary nowego tysiąclecia odnajdą Chrystusa obecnego wśród nas i zarazem ukrytego w tajemnicy Eucharystii.

Niech On wam wszystkim, waszym rodzinom i bliskim przewodzi i hojnie błogosławi! Szczęść Boże!



POBYT NA LEDNICY

Scenariusz

LEDNICA – CHRZEŚCJAŃSKI RUCH MŁODZIEŻOWY I KOMPLEKS REKOLEKCYJNY

Lednica to chrześcijański ruch młodzieżowy założony w 1997 roku przez dominikanina Jana Górę z inicjatywy świętego Jana Pawła II. W ramach Ruchu Lednickiego organizowane są coroczne spotkania gromadzące około 100 tysięcy młodych, którzy podczas czuwania pełnego muzyki, tańca i symboli wybierają Chrystusa na swojego Pana. Ruch Lednicki obejmuje także całoroczne inicjatywy dla młodzieży i dorosłych, takie jak rekolekcje, warsztaty czy wykłady odbywające się w ośrodku rekolekcyjnym. Do kompleksu budynków na Polach Lednickich przynależy również Dom Jana Pawła II, w którym można zapoznać się z relikwiami, przedmiotami osobistego użytku i pamiątkami Świętego.

Działalność Ruchu Lednickiego

Lednica, jako chrześcijański ruch młodzieżowy, funkcjonuje w dwóch nurtach. Pierwszy nurt to wielkie Spotkania Młodych – raz w ciągu roku, w pierwszą sobotę czerwca. Przybywa na nie około 100 tysięcy młodych. Każde ze spotkań ma swój temat oraz program, w którym najważniejsze i niezmiennie punkty to: eucharystia, adoracja, wybór Chrystusa oraz przejście przez Bramę w kształcie ryby, symbolizujące wejście w przestrzeń miłości Boga. Lednickie spotkania odbywają się według formy współczesnej młodym – czuwanie modlitewne jest pełne muzyki, tańca i symboli. Dzięki postudze wielu księży, zakonników oraz osób świeckich coroczne Spotkania Lednickie są również sposobnością do spowiedzi, modlitwy wstawienniczej czy rozmów o Bogu i najważniejszych sprawach życia.

Drugi nurt Ruchu Lednickiego to formacja młodych. W każdy weekend członkowie Ruchu Lednickiego i Wspólnoty Lednickiej przybywają nad Lednicę, aby poznawać myśli Jana Pawła II i pracować. Przyjmują pielgrzymów, uczestniczą w organizacji rekolekcji, warsztatów czy wykładów, a także utrzymują w porządku ośrodek rekolekcyjny oraz Dom Jana Pawła II.

Ruch Lednicki obejmuje również spotkania i rekolekcje dla dzieci, osób starszych oraz inicjatywy tematyczne, na przykład Lednicę Motocyklistów.

Historia Lednicy

Polna Lednickie, znajdujące nad brzegami jeziora Lednica, to miejscowość w Wielkopolsce, wyodrębniona 1 stycznia 2013 roku, ze względu na wyjątkowe znaczenie dla historii Polski oraz podejmowane tam działania duszpasterskie o znaczeniu ogólnopolskim i międzynarodowym. Na wyspie Jeziora Lednickiego, zwanej Ostrowem Lednickim, historyczny władca Polski, Mieszko I przyjął w 966 roku chrzest, wskutek czego Pola Lednickie mogły stać się naturalnym rezonatorem ideowym tego wydarzenia. W tym właśnie miejscu ojciec Jan Góra w 1997 rozpoczął wielkie Spotkania Młodych. Dziś Pola Lednickie są licznie nawiedzane przez pielgrzymów z całej Polski.

Ojciec Święty Jan Paweł II od samego początku uczestniczył w spotkaniach nad Lednicą. 2 czerwca 1997 osobiście przybył helikopterem i symbolicznie przeprowadził przez Bramę Rybę młodych w Trzecie Tysiąclecie. Przez następne lata, aż do końca swojego życia (rok 2004), słowem oraz błogosławieństwem ubogacał i podtrzymywał Spotkania Lednickie. Błogosławieństwo papieskie stworzyło Ruch Lednicki oraz dało początek Wspólnocie Lednickiej. Słowa papieskie stały się pięknym programem rozwoju człowieczeństwa integralnego. Osiem przemówień świętego Jana Pawła II stanowi dziś program formacyjny Wspólnoty Lednickiej i polskiej młodzieży.

Zarys Pól Lednickich

Na Polach Lednickich zlokalizowany jest kompleks kilku budynków, których sercem są kaplice – Matki Bożej Królowej Polski oraz świętego Józefa – gdzie można spotkać Chrystusa w Najświętszym Sakramencie. Największy z budynków to ośrodek rekolekcyjny, który stanowi przede wszystkim bazę konferencyjną, noclegową i żywieniową dla młodzieży biorącej udział w rekolekcjach, pielgrzymów oraz członków Wspólnoty Lednickiej.

Dom Jana Pawła II, zlokalizowany obok ośrodka rekolekcyjnego, gromadzi relikwie oraz przedmioty, którymi posługiwał się Święty. Parkiet pochodzi z sypialni Karola Wojtyły, z jego biskupiej rezydencji w Krakowie. Trzeba zauważyć też kopię chrzcielnicy z kościoła parafialnego z Wadowic, przy której ochrzczony był Karol Wojtyła oraz odlew prawej dłoni Jana Pawła II w połączonym brązie. Ta dłoń w sposób mistyczny błogosławi nas do dzisiaj. Ponadto wśród przedmiotów ważnych i symbolicznych w Domu Jana Pawła II znajduje się krzyż, przy którym Prezydent Lech Wałęsa składał przysięgę jako pierwszy niekomunistyczny prezydent kraju.

Pola Lednickie są dziś świątynią Chrztu Polski. Wzgórze, na którym stoi stalowa Brama Ryba – symbol pierwszych chrześcijan, stanowi ołtarz. Obok ołtarza znajduje się dzwonnica, której dzwon nosi imię Jezusa Chrystusa. Przez środek Pól Lednickich przebiega podwyższona i wybrukowana Droga III Tysiąclecia, zakończona kopią krzyża z Giewontu – szczytu w Tatrach. W tym miejscu rozpoczynają się stacje Drogi Krzyżowej. Nad samym brzegiem jeziora znajduje się pomnik Chrztu Polski w postaci sadzawki zanurzonej w wodach jeziora, do którego prowadzą stopnie schodów. Pośrodku Pól Lednickich stoi ogromny kamień ważący 27 ton, ustawiony na pamiątkę 27 lat pontyfikatu Jana Pawła II.

Poszczególne miejsca na Polach Lednickich mogą stanowić inspirację między innymi do odnowienia chrztu świętego poprzez obmycie twarzy wodą z jeziora czy dokonania aktu wyboru Chrystusa, połączonego z namaszczeniem poświęconym olejem symbolizującym moc wiary.

Wybór Chrystusa – trzon Ruchu Lednickiego

Panie Jezu Chryste!
 Ciebie wybieram jako mojego Pana
 I za Apostołem Piotrem powtarzam:
 Ty jesteś Chrystus,
 Boga Syn, Zbawiciel!
 Tobie oddaję moją przeszłość,
 dzień dzisiejszy i przyszłość
 oraz całą moją wieczność.
 Ty jesteś moją Prawdą!
 Ty jesteś moja Drogą!
 Moim Życiem i moją Miłością!
 Teraz i na wieki. Amen

I konferencja - Więż

Człowieka określają więzi, relacje. One go budują i tworzą. One są skarbem jego osobowości. Człowiek jest wielki i bogaty tym, co go wiąże, łączy z innymi. Więzi tworzą niepowtarzalną i jedyną osobowość. Więzi, przyjaźnie, znajomości. Coś mnie wiąże z tobą, z innymi. Nie jestem sam. Te więzi tworzą zależności, ale pozwalają na dystans i zobaczenie w odbiciu siebie samego. Dzięki więziom człowiek jest strukturą otwartą. To wyraz zdrowia i mocy. Więż istnieje wyłącznie między ludźmi i wynika z osobowej natury człowieka. Istnieje między człowiekiem a człowiekiem. Jakość tych więzów międzyosobowych decyduje o sile i jakości danej grupy czy społeczności.

Istnieje więż naturalna i podstawowa. Człowiek rodząc się wchodzi w związki, które wyznacza mu środowisko rodzinne. Więż rodzinna, rodowa, etniczna nigdy nie wygasa. Innym rodzajem więzi, odmiennej od więzi naturalnej jest więż stanowiona (umowna, konwencjonalna) Wynika ona z umowy społecznej czy też konwencji, gdzie grupa zobowiązuje się do stworzenia i przestrzegania nowych więzów ze względu na jakiś wspólny cel, który chce osiągnąć. Niekiedy więzi konwencjonalne, ze względu na okoliczności życia lub łączące ludzi ideały okażą się silniejsze nawet niż więzi naturalne. Więż stanowiona niknie i zamiera, kiedy ustają warunki i sytuacje, w jakich się wytworzyła.

Ostatnimi czasy zwraca się uwagę na znaczenie więzów między osobowych, zgodnie z zasadami wynikającymi z *communio personarum* i zgodnie z zasadą solidarności międzyludzkiej. Więzi mogą być tworzone i podtrzymywane **z innymi osobami** i mogą to być więzi na różnym poziomie: materialnym, psychicznym lub duchowym. Więzi są bogactwem osobowości. One na różnym poziomie łączą mnie z innymi.

Więzi mogą być nawiązywane i tworzone **z Bogiem**. Tym Innym może być bowiem sam Bóg, Jezus. On stał się jednym z nas. On jest tym drugim. Więż z Jezusem

tworzy podstawowy nurt życia, podstawowy trzon, fundament. Więzy wyraża się dialogiem. Rozmową, która jest mówieniem i słuchaniem. U osób poważnych jest zobowiązaniem.

Można wreszcie wyodrębnić **więź z sobą samym**. To stosunek do siebie samego. Człowiek jest jedynym stworzeniem, które ma stosunek do samego siebie. Osoba ma samoświadomość i rozeznanie, troszczy się o siebie i buduje siebie świadomym wysiłkiem rozumu i woli..

Te trzy podstawowe relacje tworzą osobowość i pełnię człowieka.

Podstawową więzią, która ustanowiła Polskę, był chrzest Mieszka I w roku 996, łączący pojedyncze plemiona w jeden naród. To jednocześnie zaślubiny Polski z Chrystusem, tworzące historię jej wierności i niewierności na przełomie dziejów. Chrzest uświadamia nam wielkość człowieka, a zanurzenie w wodzie jest wezwaniem do uczestnictwa w życiu Trójcy Przenajświętszej. Człowiek musi posiadać niezwykłą godność, skoro został wezwany do uczestnictwa w życiu samego Boga. Relacje międzypersonalne Trójcy Świętej są niedościgłym modelem relacji międzyludzkich, a są to ojcostwo (od Ojca ku Synowi), synostwo (od Syna ku Ojcu), tchnienie czynne (od Ojca i Syna ku Duchowi Świętemu) i tchnienie bierne (od Ducha Świętego do Ojca i Syna).

Nad Lednicą uczymy się więzi, kontaktu, komunikacji **z drugim człowiekiem**. Uczymy się komunikowania sobie siebie nawzajem. Przychodzący do nas Chrystus niesie inicjatywę miłości. On pierwszy nas umiłował. Od Niego uczymy się, jak to się robi. Na objawienie miłości Chrystusowej trzeba jakoś odpowiedzieć, zareagować. Objawiająca się miłość jest pozytywną prowokacją. Jesteśmy sprowokowani miłością Boga samego. Uczymy się relacji, więzi, uczymy się wzajemnej bliskości. Ta bliskość, relacja utrzymuje nas przy życiu, bez lęku, w mocy i pokoju. Człowiek musi wiedzieć, że jest kochany. Wtedy jest mocny.

Nie jesteśmy dla siebie obojętni. Chodzi o więzi przyjaźni, więzi rodzicielskie, więzi dziecięstwa, braterstwa. O powinności i zobowiązania. Chodzi o wierność zobowiązaniom i słowom. Więzy skraca dystans, zbliża osoby, jednoczy ludzi. Rozwój człowieka przebiega zawsze w odniesieniu do ludzi i do wartości. Relacje obejmują wszystko, co jest osobą. Wartości niematerialne, abstrakcyjne także są przedmiotem naszych relacji. Równie dobrze można mieć odniesienie do piękna i porządku, jak i do człowieka.

Jednym z najważniejszych dla losów człowieka torów rozwoju jest **rozwój postawy wobec innych ludzi**. Przebiega on od postawy egocentrycznej do postawy alterocentrycznej. W postawie egocentrycznej człowiek wszystko rozpatruje pod kątem swojej korzyści, w znaczeniu jak najszerszym. Ta postawa jest dość charakterystyczna u wszystkich podejmujących życie we wspólnocie. Dotyczy to nie

tylko wspólnot zakonnych, ale każdej wspólnoty, również małżeńskiej. Troska o siebie, „czy będzie mi dobrze”, „czy on mi odpowiada”, dominuje albo w innym wariantcie „czy zechcą mnie tutaj przyjąć”. To warianty postawy egocentrycznej.

Wyższy poziom więzi **w rozwoju od postawy egocentrycznej do alterocentrycznej** można nazwać „ja dla was”, albo „czy jestem wam potrzebny”. I to jest właśnie ta postawa alterocentryczna. Tutaj jest koncentracja uwagi na innych, na ich potrzebach i na tym, co jest do zrobienia: „ja dla was”, „czego wspólnota ode mnie potrzebuje”. Tu już jest jakby dominacja „wy” nad „ja”. Najpierw była dominacja „ja”, potem była dominacja „my” nad „ja”, teraz już „wy” – nawet jeśli mnie nie akceptujecie, nawet jeżeli mnie nie lubicie, nawet jeśli wiele rzeczy mi się nie udaje, ale jestem wam potrzebny i wy mnie potrzebujecie. Chodzi bowiem o obecność.

Więzi mogą być zawiązywane na różnym poziomie. Mogą być więzi materialne, biznesowe. Mogą być więzi emocjonalne. Innym rodzajem więzi są więzi służbowe, powinnościowe czy więzi rodzinne. Są wreszcie więzi duchowe. Człowiek jest osobą i dlatego jego człowieczeństwo domaga się więzi osobowych (communio personarum), czyli więzi bezinteresownych, które budują osobowość. **Człowiek nie może przekroczyć siebie samego inaczej, jak tylko jako bezinteresowny dar z siebie samego.** Ta bezinteresowność relacji jest warunkiem najwyższego wzniesienia się osoby ludzkiej na podobieństwo samego Boga. Ta bezinteresowność jest warunkiem najwyższej, niepodważalnej godności człowieka. Dopiero **być dla drugiego darem na wielu płaszczyznach jest wielkością człowieka-osoby.**

Konferencja II – odpowiedzialność

Odpowiedzialność jest niezwykle ważną cechą osoby dojrzałej. Tak jak więź można kojarzyć z chrztem świętym, jako początek i zadziergnięcie więzi, tak odpowiedzialność jest wyrazem dojrzałości osoby zdolnej dbać nie tylko o siebie, ale także o innych, tych drugich. Kojarzyć ją możemy z sakramentem bierzmowania. W centrum odpowiedzialności trzeba postawić wolność człowieka.

Odpowiedzialność mieści w sobie odpowiedzialność za miłość, życie i wychowanie, a także odpowiedzialność wzajemną męża za żonę, zony za męża, rodziców za dzieci. Odpowiedzialność trzeba wziąć najpierw **za siebie samego.** Odpowiedzialność na wszystkich poziomach. Materialnym, cielesnym, ale także psychicznym i duchowym. Osobistym i społecznym. Jeżeli mam być bezinteresownym darem dla drugich, to muszę zadbać o siebie jako właśnie dar.

Trzeba dorosnąć do odpowiedzialności **za drugiego.** Nie można żyć tylko dla siebie i zajmować się tylko sobą. Żyjąc dla drugich bierzemy odpowiedzialność za

czterech ewangelicznych ubogich: starca, dziecko, chorego i cudzoziemca. To będą nasi sędziowie na sądzie ostatecznym.

Wreszcie musimy dorosnąć do odpowiedzialności **za Boga**. Odpowiedzialności za Boga w sobie, w drugich. Odpowiedzialności za wiarę, za Kościół, za Ojczyznę. Nie tylko za wiarę i obecność Boga w sobie, ale również za wiarę i obecność Boga w środowisku, społeczeństwie. Moda na wyrzucanie wszystkich symboli chrześcijaństwa z przestrzeni publicznej dotarła do Polski.

Dojrzewanie do odpowiedzialności to stałe odchodzenie od egocentryzmu w kierunku alterocentryzmu, czyli koncentracji na drugim, bliźnim. Wzgląd na bliźniego. Podstawowym ćwiczeniem jest prowadzenie domu, gościnność, zwracanie uwagi na innych, tych drugich. To opieka nie tylko hotelarska, ale apostołska, duszpasterska, to zaproszenie na wspólną modlitwę, do wspólnego stołu, ale przede wszystkim zaproszenie do rozmowy.

Odpowiedzialność to zwycięstwo bycia dla drugich nad byciem wyłącznie dla siebie. W pewnym momencie ten drugi staje się ważniejszy niż ja sam i moje sprawy. Odpowiedzialność za drugiego za jego wygląd i wykształcenie, za jego dobrobyt i zbawienie. Ale to również odpowiedzialność za spotkanie, atmosferę spotkania, za rozwój osobowy swój i innych, Stosunkowo późno rodzi się w ludziach odpowiedzialność za dobro wspólne. Wymaga szczególnej troski i żmudnego szkolenia.

Życie rozgrywa się na wielu płaszczyznach rzeczywistości. Rodzina, dom, praca, szkoła. To co łączy te płaszczyzny to droga, ulica, chodnik. Tam też dzieje się nasze życie i to wcale nie marginalnie.

Wszyscy jesteśmy użytkownikami dróg. Nie trzeba być zawodowym kierowcą. Ścieżka rowerowa i chodnik to też droga. Nasze życie jest związane z drogą. Należy sobie uświadomić jakimi jesteśmy użytkownikami drogi, jako piesi, rowerzyści, a przede wszystkim jako kierowcy. Droga, która ułatwia Życie i dotarcie do celu jest wciąż niebezpieczna. Niesie śmierć, utratę zdrowia. Brawura i alkohol, niesprawny samochód to najczęstsze przypadki braku odpowiedzialności. Mało kto zdaje sobie sprawę z tego, że to głupota nieodpowiedzialność. Łamanie przepisów drogowych tak weszło w krew polskim kierowcom, że niewielu widzi w tym grzech, niewielu się z tego spowiada. Wciąż uczymy się odpowiedzialności za drugich, za siebie. Odpowiedzialność za miejsca i czasy, a przede wszystkim za ludzi i ich zbawienie. A zatem uczmy się odpowiedzialności

Istnieje odpowiedzialność za poznanie, odpowiedzialność za poznana prawdę, za sumienie prawe. Jan Paweł II czyni młodych odpowiedzialnymi za budowę społeczeństwa, w którym szanowana będzie sprawiedliwość, zgoda, solidarność i pokój, za orędzie ewangeliczne, które prowadzi do życia wiecznego i wskazuje bardziej godne bytowanie człowieka na ziemi. Istnieje odpowiedzialność za własne powołanie i za jego realizację. Bez tej realizacji nie ma osobistego zbawienia, ani Królestwa Bożego.

Konferencja III – WSPÓLNOTA

Człowiek jest istotą społeczną. Żyje i rozwija się we wspólnocie i dzięki wspólnocie. Dzięki wspólnocie człowiek zauważa siebie i ma twórczy dystans do siebie. Wspólnota to więcej niż „ja”. Wspólnota urzeczywistnia dobro wspólne, które jest większe niż dobro indywidualne.

Osoba ludzka potrzebuje życia społecznego, wspólnoty, która jest dla niej nie czymś dodanym, ale jest wymaganiem jej natury. Człowiek ze swej natury jest istota dialogalna. Poprzez wymianę z innymi i wzajemną służbę człowieka rozwija swoje możliwości, odpowiadając w ten sposób na Boże powołanie. Podstawy dla życia wspólnotowego wyraża kategoria uczestnictwa osoby. Uczestnictwo ukazuje nie tylko obiektywna współzależność ale przede wszystkim ukazuje prymat osoby w stosunku do tej społeczności. Społeczny, wspólnotowy charakter osoby ludzkiej nie może prowadzić do utraty własnej podmiotowości. Człowiek nie jest sam, żyje z drugimi, przez drugich, dla drugich. Całe ludzkie istnienie ma właściwy sobie wymiar wspólnotowy i społeczny. Ten wymiar nie może oznaczać redukcji osoby ludzkiej, jej talentów, jej możliwości i jej zadań. Z punktu widzenia wspólnoty społecznej musi być dość przestrzeni dla każdego.

W pojęciu *communio personarum* zawarty jest wymiar osobowy i wymiar społeczny. Wzajemne relacje członków wspólnoty opierają się na dobru wspólnym oraz na zdolności i możliwości uczestnictwa. Wspólnota ludzka jest tylko wtedy prawdziwa, gdy jest zachowana podmiotowość każdego z członków. Wspólnota jest przestrzenią, gdzie członkowie realizują przede wszystkim powołanie do miłości, której istotę wyraża bezinteresowny dar z siebie i przyjęcie daru od drugiego. Dla życia we wspólnocie fundamentalna prawda jest wszczęcie w Chrystusa i uczestnictwo w Jego życiu. Człowiek ochrzczony przynależy równocześnie do wspólnoty Kościoła i do społeczności świeckiej. Chrześcijanie stanowiąc komunie osób, której źródłem jest sam Chrystus, mogą być w świecie znakami i sprawcami jedności pomiędzy wszystkimi ludźmi. Grzech wprowadza rozbicie nie tylko w relacji człowieka do Boga, ale również w samym człowieku i narusza jego relacje z innymi.

Przypatrując się wspólnotom zakonnym zauważamy w ich praktyce życiowej: wspólny stół, wspólną pracę, wspólną modlitwę i wspólny odpoczynek. Te wspólne działania tworzą wspólnotę.

Szczytem i wzorem wspólnoty jest Eucharystia. Zasadą życia we wspólnocie jest komplementarność, dopełnianie się jednych przez drugich a nie konkurencja. We wspólnocie rośniemy dla drugich i przez drugich. Wspólnota jest miejscem obdarowania i przebaczenia. Jest miejscem obdarowania. Jedni drugim dają bezinteresownie siebie. Tylko w kategorii daru przekraczamy samych siebie, czyniąc się zdolnymi do życia w nowym wymiarze. Jeżeli rodzi się poczucie, że „coś” jest „nasze”, że my jesteśmy czymś i że to „my” jest większe aniżeli „ja”, to jest niezbędny warunek, aby człowiek naprawdę mógł żyć

życiem wspólnoty, i aby mógł dalej przez wspólnotę się rozwijać. Ta dojrzałość to właśnie „my”.